

**Sygnatura akt IV Pa 45/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013r.

**Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie :

**Przewodnicząca: SSO Małgorzata Paździerska /spr./**

**Sędziowie: SO Hanna Wujkowska**

**SO Katarzyna Augustyniak**

Protokolant: Karolina Płaczekiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. we Włocławku na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W.**

**przeciwko (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.**

**o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia**

na skutek apelacji powoda A. W.

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 02 sierpnia 2012r. sygn. akt IV P 351/11

**1. Oddala apelację;**

**2. Zasądza od powoda A. W. na rzecz pozwanego (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

sygn. akt IV Pa 45/12

## UZASADNIENIE

A. W. w pozwie skierowanym przeciwko (...)sp. z o.o. we W., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł o zasądzenie odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Powód podniósł, że w dniu 15 października 2003 roku został powołany na stanowisko prezesa pozwanej spółki, a z dniem 1 lutego 2004 roku zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku prezesa jej zarządu.

W dniu 25 lipca 2011 roku, w wyniku podjętej przez Radę Nadzorczą pozwanej uchwały, powód został odwołany ze stanowiska, z jednoczesnym skutkiem wypowiedzenia stosunku pracy. Powód twierdził, że w trakcie złożenia mu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę był niezdolny do pracy z powodu choroby.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa zaprzeczając, jakoby powód w dniu 25 lipca 2011 roku poinformował członków Rady Nadzorczej o swojej niezdolności do pracy. W tym dniu powód wykonywał bowiem powierzone mu obowiązki pracownicze.

W dniu 10 października 2011 roku powód ponownie wystąpił na drogę sądową, wnosząc o zasądzenie odszkodowania w kwocie 15.000 złotych z tytułu niezgodnego z przepisami prawa rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Powód podniósł, że w trakcie wypowiedzenia pracodawca złożył mu oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę tej decyzji wskazał rażące i bezprawne naruszenie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz.U. 2010 rok, nr. 113, poz. 759), jak również pobierania zaliczek z kasy spółki na fikcyjne cele bez rozliczania ich w przepisanych terminach.

Powód podkreślał, że nie naruszył żadnych unormowań określających warunki przetargu. W tym zakresie powód wskazywał, że fakt późniejszej zmiany umowy, nie miał wpływu na wybór wykonawcy, bowiem dokonywany był on przed zawarciem umowy. Umowa zaś zawarta była po przeprowadzeniu przetargu nieograniczonego.

Powód podkreślał, że niezależnie od zgodności umowy z ustawą dokonane w niej zmiany były korzystne ekonomicznie dla spółki. Dlatego w tym zakresie zarzut niegospodarności powód uważał za całkowicie bezzasadny. Analogicznie ocenił zarzut opierający się na założeniu, że zamawiający zawsze musi stosować przetarg nieograniczony. Powód dowodził, że w przypadku robót dodatkowych ustawa dopuszcza odstępstwa od tego obowiązku.

Odnosząc się z kolei do zarzutu dotyczącego pobieranych zaliczek powód przekonywał, że były one uzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia i zawsze rozliczane terminowo.

Pozwana również w zakresie tego roszczenia wnosiła o oddalenie powództwa podnosząc, że wskazane przyczyny rozwiązania umowy o pracę były prawdziwe i uzasadniały rozwiązanie umowy o pracę.

Pozwany, reprezentowany przez powoda jako jedyne go członka zarządu, przeprowadził postępowanie na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2004 r. Nr 19 poz. 177 z późn. zm. - zwana dalej „ustawą”) w przedmiocie zadania inwestycyjnego Zmiana sposobu użytkowania obiektu placówki oświatowej na obiekt ochrony zdrowia - MZOZ Zakład Opieki Pielęgnacyjnej wraz ze sfinansowaniem wykonanych robót poprzez sprzedaż (wykup) wierzytelności. Zgodnie ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia, postanowienia umowy zawarto we wzorze umowy, który przewidywał istotne warunki przyszłej umowy o roboty budowlane, między innymi w zakresie terminu zakończenia robót, przeprowadzenia odbioru obiektu i zasad rozliczania finansowego pomiędzy zamawiającym a wykonawcą.

W prowadzonym postępowaniu ofertę złożył jedyny Wykonawca, (...) Sp. z o.o. w L., który zapoznał się ze wzorem umowy, zobowiązując się, w przypadku wybrania jego oferty, do zawarcia umowy na warunkach przewidzianych SIWZ i wzorem umowy. Finalnie doszło do zawarcia umowy między pozwaną spółką, a tym wykonawcą. Umowa ta zawierała jednak istotne rozbieżności w stosunku do specyfikacji i wzoru umowy. Dotyczyły one wydłużenia terminu robót, terminu ich odbioru końcowego oraz zasad rozliczeń inwestycji. Dodatkowo, w trakcie realizacji inwestycji wykonano szereg robót dodatkowych, nie przewidzianych umową. Nie było również żadnych ustaleń co do kształtowania ewentualnej ceny robót dodatkowych. Zostały one wykonane bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania przetargowego na podstawie zapisów ustawy i nie spełniały warunków opisanych art. 67 ust. 5 ustawy. Z tego też względu pozwany dowodził, że między wykonawcą a zamawiającym toczy się postępowanie sądowe w przedmiocie zapłaty kwoty 567.912,35 złotych.

Na podstawie prezentowanych okoliczności pracodawca ocenił, że powód, jako ówczesny jedyny członek zarządu pozwanego, w sposób rażący dopuścił się do złamania przepisów ustawy w zakresie zawarcia umowy finalnej z

Wykonawcą, jak również w zakresie prowadzenia przez Wykonawcę robót dodatkowych, wykraczających poza umowę, bez zachowania wymogów przeprowadzenia jednego z trybów postępowań w przedmiocie zamówień publicznych.

Taki stan rzeczy stał się również przyczyną powzięcia dopiero w dniu 26 sierpnia 2011 roku przez aktualnego członka zarządu pozwanej informacji o wszystkich okolicznościach dotyczących pkt. 1 i 2 oświadczenia złożonego powodowi w trybie art. 52 k.p. i poczynienia stosownych, dalszych kroków prawnych.

Pozwany zakwestionował również twierdzenia powoda, zgodnie z którymi rozliczał się z udzielanych mu zaliczek zgodnie z uchwałą zarządu dotyczącą opisywanej kwestii. Z przedstawionego zestawienia zaliczek za okres od 2007 roku do 2011 roku wynikało, że w kolejnych latach praktyką powoda było pobieranie kolejnych zaliczek, nierozliczanie się z nich bądź częściowe i z dużym opóźnieniem, zaś na koniec roku następowała wpłata na poczet wszystkich zaliczek. Opisywane postępowanie ocenił pracodawca jako wykorzystywanie zaliczek w charakterze swoistego, nieoprocentowanego konta.

Pozwany nie zgodził się z zarzutem powoda przekroczenia miesięcznego terminu do złożenia oświadczenia statutowanego art. 52§2 k.p. W tym też kontekście przekonywał, że obecny prezes zarządu został powołany na stanowisko pod koniec lipca 2011 roku. Z uwagi na konieczność uporządkowania kwestii związanych z realizacją robót budowlanych, prezes zarządu niezbędną wiedzę w zakresie oceny sytuacji powzięła w dniu 26 sierpnia 2011 r., na co wskazuje fakt, iż tego dnia dokonano odbioru robót i całości dokumentacji w sprawie, a na co wskazuje również treść korespondencji między pozwanym a wykonawcą robót budowlanych. W dniu 26 sierpnia 2011 r. zostało złożone w tejże sprawie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury Rejonowej (...) zaraz po powzięciu pełnych informacji co do stanu faktycznego. Od tego też momentu Prezes Zarządu zleciła pracownikom pozwanego, aby przeanalizowali działania dokonywane przez powoda jako prezesa zarządu. Na początku września 2011 roku podczas kontroli systemu pobierania i rozliczania się z zaliczek, ujawnione zostały opisane powyżej działania powoda niezgodne z wewnętrznymi regulacjami obowiązującymi u pozwanego. Pozwany zachował zatem termin miesięczny, liczony najwcześniej od 26 sierpnia 2011 roku.

Sąd połączył opisywane sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 02 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy we Wrocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego a kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód zwolniony był z mocy prawa obciążył Skarb Państwa.

***Podstawę podjętego rozstrzygnięcia stanowił ustalony przez Sąd Rejonowy następujący stan faktyczny sprawy:***

15 października 2003 roku powód został powołany na stanowisko prezesa zarządu pozwanej spółki. W dniu 1 lutego 2004 roku powód zawarł z (...) sp. z o.o. we W. umowę o pracę na czas nieokreślony. Powodowi powierzono obowiązki prezesa zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy.

Uchwałą zarządu nr. 19 z dnia 28 grudnia 2004 roku wprowadzono instrukcję w sprawie sporządzania, kontroli i obiegu dokumentów. Jej zapisy dotyczyły między innymi dokumentacji obrotu gotówkowego, w tym zaliczek pieniężnych udzielanych pracownikom. Postanowienia uchwały przewidywały możliwość pobrania zaliczki z kasy spółki dla celów zapłaty rachunku w formie gotówkowej. Podstawę jej wypłaty stanowił wniosek o zaliczkę wypełniony przez pracownika i sprawdzony merytorycznie przez właściwego kierownika i zatwierdzony do wypłaty przez głównego księgowego i dyrektora. Ustalono, że we wniosku winien być określony termin rozliczenia zaliczki, który jednak nie mógł przekraczać 7 dni od daty dokonania transakcji, na którą pobrano zaliczkę. Wniosek o wypłatę zaliczki należało przy tym złożyć w kasie w dniu poprzedzającym jej pobranie. W uzasadnionych jedynie przypadkach mogły być wypłacane zaliczki stałe z terminem rozliczenia w miesiącu grudniu. Ten rodzaj zaliczek mógł być udzielany dla kierowców na zakup paliwa, pracownikowi na zaopatrzenie na drobne zakupy oraz innym pracownikom w miarę uzasadnionych potrzeb. Zaliczkobiorca bezpośrednio po dokonaniu transakcji rozliczał zaliczkę na formularzu, do którego dołączał oryginalne rachunki, na które dokonano wypłaty zaliczki, sprawdzone i rozliczone zgodnie z

instrukcją. Różnicę między kwotą pobranej zaliczki, a dokonanymi wydatkami trzeba było rozliczyć w dniu rozliczenia. Kwoty zaliczki nie rozliczane w terminie podlegały potrąceniu z wynagrodzenia w najbliższym terminie jego płatności.

Powód wielokrotnie składał wnioski o zaliczki. W dniu 2 stycznia 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na opłacenie zamówionych firmowych kalendarzy w kwocie 2600 złotych. W dniu 22 lutego 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 2000 złotych. W dniu 13 lipca 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na pokrycie kosztów wyjazdu na konferencję dyrektorów zakładów opieki zdrowotnej w kwocie 2000 złotych. W dniu 20 sierpnia 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 1000 złotych. W dniu 17 września 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na poczet wyjazdu służbowego w kwocie 1000 złotych, przy czym faktyczne koszty podróży służbowej wynosiły 533,53 złotych. W dniu 2 października 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na poczet wyjazdu służbowego na Ukrainę w kwocie 700 złotych. W dniu 15 października 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na pokrycie kosztów uczestnictwa w plebiscycie Perły medycyny w kwocie 2000 złotych. W dniu 19 października 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 300 złotych. W dniu 27 listopada 2007 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 200 złotych.

W dniu 28 sierpnia 2007 roku powód dokonał zwrotu zaliczki w kwocie 500 złotych, w dniu 26 września 2007 roku w kwocie 400 złotych, w dniu 3 października 2007 roku w kwocie 466,67 złotych, w dniu 1 października 2007 roku rozliczył delegację w kwocie 533,53 złotych, w dniu 31 października 2007 roku zwrócił zaliczkę w kwocie 200 złotych, miesiąc później taką kwotę potrącono powodowi z wypłaty ryczałtu, wreszcie w dniu 31 grudnia 2007 roku powód zwrócił pozostałą część pobranych zaliczek w łącznej kwocie 9500 złotych.

W dniu 18 kwietnia 2008 roku powód pobrał zaliczkę na zakup samochodu w kwocie 20.000 złotych, a trzy dni później na ten sam cel w kwocie 39.0160 złotych. W dniu 22 kwietnia 2008 roku spółka nabyła ambulans R. T. za kwotę 34.571,00 złotych netto. W dniu 9 maja 2008 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na zakup samochodu w kwocie 5000 złotych. W dniu 20 czerwca 2008 roku powód złożył zaliczkę na pokrycie kosztów podróży służbowej w kwocie 1000 złotych. W dniu 17 lipca 2012 roku wypłacono powodowi zaliczkę z konta bankowego w kwocie 1000 złotych. W dniu 12 sierpnia 2008 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na zakup sprzętu medycznego w kwocie 5000 złotych. W dniu 14 sierpnia 2008 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 2000 złotych. W dniu 10 września 2008 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 1500 złotych. W dniu 31 maja 2008 roku powód rozliczył wyjazd służbowy na kwotę 2512,78 złotych, w dniu 30 czerwca 2008 roku rozliczył zakup samochodu C. w kwocie 18.752,25 złotych, w dniu 31 lipca 2008 roku potrącono zaliczkę z wynagrodzenia w kwocie 1000 złotych, w dniu 30 listopada 2008 roku dokonano przebiegowania poborów w kwocie 21,07 złotych, zaś w dniu 31 listopada 2008 roku powód zwrócił zaliczki w łącznej kwocie 13.713,90 złotych.

W dniu 5 stycznia 2009 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na zakup samochodu, co jednak nie nastąpiło, w kwocie 13.700 złotych. W dniu 25 lutego 2009 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 500 złotych. W dniu 25 maja 2009 roku powód złożył wniosek o zaliczkę na wynagrodzenie w kwocie 500 złotych. W dniu 31 marca 2009 roku powodowi potrącono zaliczkę z wynagrodzenia w kwocie 500 złotych, w dniu 27 kwietnia 2009 roku powód zwrócił zaliczkę w kwocie 13.700 złotych, w dniu 31 maja 2009 roku potrącono powodowi z wynagrodzenia kwotę 500 złotych.

W dniu 27 lipca 2010 roku powód pobrał zaliczkę na poczet zakupu samochodu, co jednak nie nastąpiło w kwocie 19.500 złotych. W dniach 31 sierpnia 2010 roku, 30 września 2010 roku, 31 października 2010 roku, 30 listopada 2010 roku i 31 grudnia 2010 roku potrącono powodowi z wynagrodzenia kwoty po 500 złotych. Nadto w ostatnim dniu roku kalendarzowego powód zwrócił zaliczkę w kwocie 17.000 złotych.

W dniu 15 lipca 2011 roku powód pobrał zaliczkę na zakup samochodu służbowego w kwocie 20.000 złotych, dokonując jej zwrotu w dniu 31 lipca 2011 roku.

W dniu 30 sierpnia 2010 roku zamieszczona została w Biuletynie Informacji Publicznej specyfikacja istotnych warunków zamówienia w trybie przetargu ograniczonego o wartości szacunkowej poniżej kwoty określonej na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy Prawo zamówień publicznych. Przedmiot zamówienia pozwanej spółki dotyczył

zmiany sposobu użytkowania obiektu placówki oświatowej na obiekt ochrony zdrowia ZOZ Zakład (...) wraz ze sfinansowaniem wykonanych robót poprzez sprzedaż (wykup) wierzytelności. Szczegółowy opis robót i ich zakres został określony w dokumentacji projektowej i kosztorysach nakładczych oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót, które stanowiły załączniki do niniejszej specyfikacji. Zamawiający nie dopuszczał składania ofert częściowych. Przewidywał natomiast możliwość udzielania zamówień uzupełniających nie przekraczających 50% wartości zamówienia podstawowego. Termin realizacji zamówienia określony został na dzień 31 marca 2011 roku. Jako załącznik do specyfikacji określony został wzór zawieranej z wykonawcą umowy. W postępowaniu przetargowym jedynym wykonawcą, który złożył ofertę był (...) sp. z o.o. w L.. W dniu 29 listopada 2010 roku zawarta została umowa między pozwaną spółką a (...) sp. z o.o. w L.. W odróżnieniu do wzoru umowy zawartego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia strony ustaliły, że terminem zakończenia wykonania przedmiotu umowy jest dzień 31 lipca 2011 roku, analogicznie jak termin odbioru końcowego. Strony ustaliły jednocześnie dla Wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe na kwotę netto wysokości: 4.231.941,86 złotych plus podatek VAT obowiązujący na dzień wystawienia faktury. Natomiast ogólna cena przedmiotu umowy (na dzień przedstawiania ofert), na które składała się wskazana kwota wynagrodzenia wraz ze stałą marżą doliczoną do stawki referencyjnej WIBOR 1M aktualnej na dzień 31 sierpnia 2011 roku wynosi 2.015.299,75 złotych. Strony ustaliły jednocześnie, że podstawą rozliczenia będzie 6 comiesięcznych faktur częściowych oraz faktura końcowa. Podstawą wystawienia faktur częściowych oraz faktury końcowej będą odpowiednio bezusterkowe protokoły odbiorów częściowych oraz bezusterkowy kół ostatecznego odbioru robót.

W dniu 27 czerwca 2011 roku podczas obecności na budowie przedstawicieli inwestora oraz wykonawcy stwierdzono konieczność wykonania robót dodatkowych.

W dniu 4 lipca 2011 roku stwierdzono z kolei konieczność wykonania kolejnych robót dodatkowych

Także w dniu 19 lipca 2011 roku stwierdzono konieczność wykonania dalszych robót dodatkowych i zamiennych

Łączną wartość robót dodatkowych i zamiennych oszacowano na kwotę 567 912,35 złotych brutto

Na dzień 25 lipca 2011 roku na godzinę 10.00 zaplanowane było posiedzenie Rady Nadzorczej spółki. Powód, pomimo złego stanu zdrowia, około godziny 8.00 stawił się w siedzibie spółki, uznając, że jego obecność jest konieczna. Powód skorzystał jednak z pomocy lekarskiej lekarza przyjmującego w obiekcie, w którym znajdowała się siedziba spółki. Lekarz orzekł, że powód jest niezdolny do pracy i wystawił zaświadczenie lekarskie, które powód złożył w dziale kadr. Jeszcze przed posiedzeniem Rady Nadzorczej powód podpisał szereg dokumentów dotyczących bieżącej działalności spółki, jak również prowadził rozmowy telefoniczne w sprawach służbowych.

Posiedzenie Rady Nadzorczej spółki odbywało się w gabinecie prezesa zarządu pozwanej spółki i trwało około 1,5 – 2 godzin. Powód był na nim obecny. Został jedynie poproszony o opuszczenie gabinetu w momencie, kiedy rozpoczęła się dyskusja dotycząca planu finansowego jednostki. Przedstawiono również warianty finansowania wyposażenia placówki pozwanej przy ulicy (...) we W.. Członkowie Rady uznali, że nie są one możliwe do realizacji. Następnie członkowie Rady rozpoczęli dyskusję w przedmiocie odwołania powoda z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki. Jej efektem była podjęta uchwała, w której powód został odwołany z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki. W związku z dokonaniem odwołania Rada Nadzorcza dokonała wypowiedzenia powodowi umowy o pracę z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia, zwalniając powoda z obowiązku świadczenia pracy, jak również zobowiązując go do wykorzystania w okresie wypowiedzenia przysługującego urlopu wypoczynkowego.

Po zakończonej dyskusji i podjętej uchwale powód został poproszony do gabinetu, gdzie zakomunikowano mu treść podjętej uchwały. Powód został poproszony o uczynienie adnotacji potwierdzającej zapoznanie się z treścią dokumentu. A. W. odmówił, wskazując, że jest niezdolny do pracy, co zostało potwierdzone wystawionym zaświadczeniem lekarskim.

Następnie powód opuścił siedzibę spółki. Tego dnia na mocy kolejnej uchwały Rada Nadzorcza powołała nowego prezesa zarządu spółki.

W dniu 29 lipca 2011 roku (...) sp. z o.o. w L. zgłosił do odbioru końcowego zadanie polegające na zmianie sposobu użytkowania placówki oświatowej na obiekt ochrony (...) we W.. W odpowiedzi pozwany wezwał wykonawcę do przekazania kompletnej dokumentacji powykonawczej dotyczącej realizacji zadania oraz oświadczenia kierownika budowy o zgodności wykonania robót dodatkowych wykraczających poza zakres umowy podstawowej z projektem budowlanym i warunkami pozwolenia na budowę oraz Polskimi Normami i doprowadzeniu do należytego stanu i porządku terenu budowy, jak również gwarancji jakości robót. 16 sierpnia 2011 roku spółka (...) informowała, że żądane dokumenty są przygotowane i zaakceptowane przez przedstawicieli zamawiającego i gotowe do przekazania. Pismem z dnia 22 sierpnia 2011 roku pozwany odesłał fakturę na kwotę 567.912,35 złotych stanowiącą wynagrodzenie za prace dodatkowe związku z brakiem bezusterkowego protokołu końcowego wraz z dokumentacją odbiorową. Tego samego dnia pozwana spółka prosiła wykonawcę o przekazanie dokumentów odbioru końcowego dla w/w zadania w związku z rozpoczęciem procedury odbiorowej. 23 sierpnia 2011 roku wykonawca poinformował pozwanego, że w związku z upływem terminu na wyznaczenie końcowego terminu odbioru robót wykonawca wyznacza go jednostronnie na dzień 26 sierpnia 2011 roku. Pozwana spółka w piśmie z dnia 25 sierpnia 2011 roku uznała ten tryb za bezpodstawny. 26 sierpnia 2011 roku pozwana spółka złożyła w Prokuraturze Rejonowej (...) zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W treści wniosku wskazała na treść umowy zawartej przez nią z (...) sp. z o.o. w L. o treści odbiegającej od specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz bez przeprowadzenia postępowania przetargowego w ramach postępowania w przedmiocie zamówienia publicznego. Pismem z dnia 30 sierpnia 2011 roku pozwany ponownie odesłał fakturę z dnia 8 sierpnia 2011 roku ponownie kwestionując jej zasadność i związek robót dodatkowych z zawartą przez strony umową.

Na początku września 2011 roku pracownik pozwanej spółki sporządziła zestawienie pobranych i rozliczonych przez powoda zaliczek w latach 2007-11, przekazując je prezesowi zarządu pozwanej.

W trakcie okresu wypowiedzenia pozwany w dniu 22 września 2012 roku złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczyny wskazał:

- dopuszczenie się przez powoda rażącego i bezprawnego naruszenia przepisów postępowania w przedmiocie udzielenia zamówienia publicznego w postaci zawarcia z wybranym przez powoda wykonawcą umowy o treści odbiegającej w swoich postanowieniach od wzoru umowy załączonego do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (wydłużenie terminu robót, ich odbioru, zasad rozliczenia inwestycji), co naraziło reprezentowaną przez powoda spółkę na przeprowadzenie przetargu w ramach zamówień publicznych z naruszeniem zasady uczciwej konkurencji, a także prowadziło do sformułowania wobec powoda zarzutu niegospodarności i działania na szkodę spółki

- dopuszczenie się przez powoda rażącego i bezprawnego naruszenia przepisów postępowania w postaci braku przeprowadzenia wymaganego ustawą Prawo zamówień publicznych postępowania w przedmiocie udzielenia zamówienia publicznego w zakresie prac dodatkowych lub zamiennych wynikających z realizacji umowy zawartej po przeprowadzeniu przetargu, przez co powód naraził spółkę na konsekwencje prawne braku przeprowadzenia takiego postępowania, działał niezgodnie z zasadami zachowania dyscypliny finansów publicznych, nie zapewnił w sposób rażący i bezprawny warunków prawnych i faktycznych do wyłonienia wykonawcy oferującego najkorzystniejsze warunki, przez co działał na szkodę spółki w warunkach oczywistej niegospodarności

- wielokrotne pobieranie przez powoda zaliczek pieniężnych z kasy spółki na fikcyjne cele, a następnie nie rozliczanie ich w terminie, przez co konieczne było potrącanie z bieżącego wynagrodzenia pobranych zaliczek, bądź dokonywanie przez powoda wpłat z rażącym naruszeniem terminów rozliczania pobranych zaliczek.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu I instancji stanowiła obszerna dokumentacja, której treści strony nie kwestionowały, a jedynie wywodziły z niej odmienne wnioski dotyczące zgodności z prawem rozwiązania z powodem umowy o pracę za wypowiedzeniem i bez zachowania okresu wypowiedzenia. Z tego też względu stanowiła ona podstawę dokonanych w procesie ustaleń faktycznych.

Zeznania świadków K. S., J. K. i D. K. dotyczące przebiegu posiedzenia Rady Nadzorczej spółki w dniu 25 lipca 2011 roku były zbieżne i jednolite, ściśle korespondowały z protokołem tego posiedzenia, jak i relacją samego powoda. Sąd nie znalazł powodów, aby relacje świadków zakwestionować.

Analogicznie sąd ocenił zeznania świadków D. W. i A. T..

Zeznania świadka W. K. Sąd ocenił jako nieprzydatne dla dokonania istotnych ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia procesu.

Świadek M. S. zaprezentował okoliczności niesporne między stronami. Jego relacja sprowadzała się do wskazania przyczyn, dla których konieczna była realizacja prac dodatkowych na terenie prowadzonej przez spółkę inwestycji. Strony w tej kwestii były zgodne, niemniej argumentację procesową koncentrowały na zgodności z prawem realizacji takich prac. Jednak ocena w tym zakresie należała do sądu.

Zeznania świadka W. W. (1) dotyczyły pobrania i rozliczenia przez powoda zaliczek pieniężnych udzielanych mu w latach 2007-2011. Zeznania świadka w pełni korespondują ze złożoną w tym zakresie dokumentacją, która nie była kwestionowana przez powoda. Za istotną podstawę ustaleń sąd upatrywał w dacie przedłożenia pracodawcy przez świadka tego zestawienia tj. początku września 2011 roku w kontekście daty złożenia powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Relacja świadka złożona w tej części nie została skutecznie zakwestionowana przez powoda a w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest wystarczających argumentów dla dokonania odmiennych ustaleń w tym zakresie.

Reprezentująca pozwaną spółkę E. M. stanowisko prezesa jej zarządu objęła w momencie odwołania powoda z tej funkcji. Z tego też względu jej wiedza dotycząca przyczyn rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia wynikała z odwołania się do złożonych w procesie dokumentów. Niemniej prezes zarządu przedstawiła w swoich zeznaniach okoliczności i czasokres gromadzenia tej dokumentacji, a tym samym powzięcia informacji o stawianych powodowi zarzutach. W zakresie dotyczącym uzyskania wiedzy o pobranych i rozliczonych przez powoda zaliczkach zeznania E. M. korespondują z zeznaniami świadka W. W. (1) i zostały przez sąd uznane za wiarygodne. W sposób odmienny Sąd I instancji ocenił jednak argumentację E. M. (1) dotyczącą daty powzięcia przez pracodawcę wiedzy o zarzutach względem powoda dotyczących inwestycji realizowanej przy ulicy (...) we W., i nie uznał jej za wiarygodną.

Powód nie kwestionował dokumentacji dotyczącej pobieranych i rozliczanych zaliczek, przedstawił również motywy, dla których umowa z wykonawcą została zawarta w sposób odbiegający od wzoru zawartego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, jak również powierzenia wykonawcy prac dodatkowych bez zawarcia dodatkowej umowy i postępowania przetargowego.

Zeznania powoda co do przebiegu pracy w dniu 25 lipca 2011 roku w pełni koresponduje z zeznaniami świadków: D. W., K. S., J. K., D. K. oraz zgromadzoną dokumentacją.

Oddalenie wniosku dowodowego pozwanej dotyczącego przeprowadzenia dowodu z dokumentu – pisma (...) S.A. z dnia 16 stycznia 2012 roku wiązało się z prekluzją dowodową (art. 207§3 k.p.c.) i zgłoszeniem przedmiotowego wniosku po upływie terminu wyznaczonego przez sąd.

Sąd poddał ocenie zgodność z prawem dwóch oświadczeń woli zmierzających do rozwiązania umowy o pracę, jakie pozwana spółka złożyła powodowi. Przedmiotowe oświadczenia stanowią bowiem dwa odrębne zdarzenia prawne, rodzące odrębne roszczenia przewidziane w unormowaniach art. 45 k.p. i 56 k.p. z uwzględnieniem treści art. 60 k.p., który ogranicza wybór alternatywnych roszczeń (restytucyjnego i odszkodowawczego) do roszczenia odszkodowawczego, ograniczając również jego wysokość.

W pierwszej kolejności sąd rozważył, czy wypowiedzenie powodowi umowy nie pozostaje w sprzeczności z treścią art. 41 k.p. Zarzut naruszenia tego przepisu podniósł powód dowodząc, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało złożone w okresie jego niezdolności do pracy.

Bezspornie w dniu 25 lipca 2011 roku w godzinach rannych powód uzyskał zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy, następnie powód w tym dniu podjął w zwykłym toku powierzone mu obowiązki. Stawił się w siedzibie spółki podpisując szereg przedłożonych mu dokumentów związanych z jej działalnością, prowadząc telefoniczne rozmowy służbowe, a przede wszystkim uczestnicząc w posiedzeniu Rady Nadzorczej spółki.

Sąd zważył, że zgodnie z art. 41 kodeksu pracy pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę w czasie urlopu pracownika, a także w czasie innej usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy, jeżeli nie upłynął jeszcze okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Ochrona zagwarantowana pracownikowi powyższym przepisem polega zatem na zakazie złożenia przez pracodawcę oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę w okresach wskazanych w tym przepisie.

Sąd I instancji uznał, iż dokonane wypowiedzenie nie narusza powyższego przepisu. Dla skorzystania z przewidywanej nim ochrony nie jest wystarczające jedynie legitymowanie się przez pracownika zaświadczeniem lekarskim stwierdzającym jego niezdolność do pracy lecz konieczna jest absencja w pracy z tej właśnie przyczyny. Praktyka sądowa w tym zakresie nie budzi żadnych wątpliwości prawnych. Ochrona nie przysługuje pracownikowi świadczącemu pracę, choćby był niezdolny do pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1993 roku, I PZP 68/92, wyroki z dnia 14 października 1997 roku, I PKN 322/97, OSNP Nr 15/1998, poz. 451; z dnia 17 listopada 1997 roku, I PKN 366/97, OSNP Nr 17/1998, poz. 505; z dnia 2 lutego 2001 roku, I PKN 793/00, niepubl.).

Ponadto Sąd podkreślił, że przedmiot prowadzonego przed sądem postępowania nie dotyczył oceny zgodności z prawem podjętej uchwały o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa zarządu, a jedynie zgodności z prawem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę. Ewentualne uchybienia przy podejmowaniu tej pierwszej uchwały nie rzutują na rozstrzygnięcie przed sądem powszechnym w sprawie z zakresu prawa pracy, skoro uchwała ta nie została podważona w trybie ustawy Kodeks spółek handlowych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2011 roku, II PK 201/10).

W zakresie przyczyn rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52§1 pkt. 1 k.p. Sąd I instancji zważył, że możliwość rozwiązania umowy o pracę w tym trybie istnieje wówczas, gdy czyn pracownika jest przedmiotowo bezprawny i podmiotowo zawiniony oraz, gdy jednocześnie stanowi istotne zagrożenie interesów pracodawcy. Bezprawność czynu wynika z jego kolizji z obowiązkami przypisanymi pracownikowi treścią stosunku pracy. Natomiast winę można przypisać pracownikowi wówczas, gdy jego stosunek psychiczny do czynu jest świadomy, a nadto pracownik mając świadomość szkodliwości skutku swego postępowania, celowo do niego zmierza lub co najmniej na ten ów skutek się godzi (por. U. Jackowiak (red.), M. Piankowski, J. Stelina, W. Uziak, A. Wypych-Żywicka, M. Zieleniecki, Kodeks pracy z komentarzem, Fundacja Gospodarcza, 2004, wyd. IV).

Sąd podzielił pogląd Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 21 lipca 1999 roku, I PKN 169/99 publ. OSNAPiUS 2000, z. 20, poz. 746), iż do spełnienia powyższego warunku niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika (wina umyślna lub rażące niedbalstwo). O istnieniu tej winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1999 roku, I PKN 188/99 (OSNAPiUS 2000, z. 22, poz. 818), w razie rozwiązania umowy z tej przyczyny ocena rodzaju i stopnia winy pracownika powinna być dokonana w stosunku do naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jak i z uwzględnieniem zagrożenia lub naruszenia interesów pracodawcy (podobnie wyrok SN z dnia 23 września 1997 roku, I PKN 274/97 (OSNAPiUS 1998, z. 13, poz. 396 oraz wyrok SN z dnia 19 marca 1998 roku, I PKN 570/97 (OSNAPiUS 1999, z. 5, poz. 163)).

Sąd podniósł, że wystarczy by jedna z przyczyn podanych jako podstawa rozwiązania umowy o pracę była w pełni zasadna. Taka linia orzecznicza potwierdzona została w wyroku z dnia 5 października 2005 roku I PK 61/05 (OSNAPiUS 2006/17-18/265). Zdaniem sądu właśnie jako zasadną należy zakwalifikować stosowaną przez powoda w latach 2007-10 praktykę pobierania i rozliczania zaliczek na poczet wynagrodzenia. Powód dowodził, że były to zaliczki przeznaczone jedynie na zakup samochodu. Z drugiej strony, co uznać należy już za wyraz niekonsekwencji, powód nie kwestionował zbiorczej dokumentacji przedstawionej przez pozwaną w tym zakresie. Powód był autorem



przepisów regulujących między innymi kwestię zaliczek, do których jednak nie raczył się stosować. Uchwałą zarządu nr. 19 z dnia 28 grudnia 2004 roku wprowadzona została instrukcja w sprawie sporządzania, kontroli i obiegu dokumentów. Wyjątek od ogólnej reguły, zgodnie którą zaliczka winna być rozliczona w terminie 7 dni ustalono jedynie dla zaliczek stałych, które mogły być rozliczone z końcem roku kalendarzowego. Ten rodzaj zaliczek mógł być udzielany dla kierowców na zakup paliwa, pracownikowi na zaopatrzenie na drobne zakupy oraz innym pracownikom w miarę uzasadnionych potrzeb. Trudno znaleźć racjonalne i ważne powody dla zaliczkowej wypłaty wynagrodzenia dla prezesa zarządu, którego wynagrodzenie ze stosunku pracy próżno kwalifikować jako niegodziwe.

Udzielane na poczet wynagrodzenia zaliczki były przez powoda zwracane dopiero na koniec każdego roku kalendarzowego. Potrącanie zaliczki z wypłacanego wynagrodzenia były jedynie incydentalne. Kuriozalna sytuacja miała natomiast miejsce w roku 2010. W dniu 27 lipca 2010 roku powód pobrał zaliczkę w kwocie 19.500 złotych na zakup samochodu. Pomimo wskazania takiego tytułu zaliczki była ona powodowi potrącana w kolejnych miesiącach z wynagrodzenia w kwotach po 500 złotych. Finalnie na koniec roku powód dokonał spłaty jej pozostałej części w łącznej kwocie 17.500 złotych. Skoro udzielona zaliczka miała być przeznaczona na zakup samochodu służbowego trudno znaleźć faktyczne i prawne uzasadnienie dla obciążania tego rodzaju kosztem pracownika. Powód nie wykazał również żadnym dowodem, że podjął jakiekolwiek działania zmierzające do zakupu wnioskowanego pojazdu.

Sąd Rejonowy uznał, że bezprawnością było już doprowadzenie do takiej sytuacji przy wykonywaniu powierzonych obowiązków i stanowi ona jawne działanie na niekorzyść spółki. Powód działał całkowicie arbitralnie i w sposób niekontrolowany przez nikogo, doprowadzał do sytuacji, w której uzyskiwał od spółki świadczenie w postaci nieoprocentowanej pożyczki, którą mógł spłacać po kilku miesiącach. Finalnie saldo zaliczek zgadzało się na koniec roku kalendarzowego a tym samym postępowanie kontrolne nie doprowadziłoby do wykrycia tego rodzaju uchybień. Natomiast o winie powoda w postaci rażącego niedbalstwa świadczy fakt, że będąc świadom opisywanej celowej praktyki, kontynuował ją w latach następnych.

Zdaniem sądu zachowanie powoda należy w sposób oczywisty kwalifikować jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Oceny tej nie może zmienić każdorazowe uzupełnianie przez powoda salda zaliczek na koniec roku kalendarzowego.

Zdaniem sądu czyn powoda był obiektywnie sprzeczny z jego obowiązkami wynikającymi ze stosunku pracy, rodzaj wykonywanych przez powoda obowiązków i zajmowane stanowisko nakazywały mu szczególną przeczność w działaniu i dbanie o finanse spółki oraz jawne postępowanie z tymi środkami. Zdaniem Sądu powód ignorując następstwa swego działania wykazał swe rażące niedbalstwo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2001 roku I PKN 634/00 opubl. OSNP 2003/16/381 i Legalis). Przyjmuje się, iż naruszenie dbałości pracownika o mienie zakładu, które spowodowało zagrożenie lub szkodę w mieniu pracodawcy stanowi ciężkie naruszenie podstawowego obowiązku pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 roku, I PKN 274/97, OSNAPiUS 1998, Nr 13, poz. 396). Dysponowanie środkami finansowymi należnymi pracodawcy wbrew nałożonym obowiązkom, nawet bez zamiaru ich przywłaszczenia uprawnia do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2003 roku, w sprawie I PK 267/02, M.P.Pr.-wkł. 2004/1/9).

Co do zachowania przez pracodawcę miesięcznego terminu do rozwiązania umowy o pracę liczonego od powzięcia informacji o zachowaniu ocenianym następnie jako ciężkie naruszenie obowiązków (art. 52§2 k.p.). Sąd rejonowy zważył że rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia dokonane po upływie znacznego czasu od chwili zdarzeń określonych w tym przepisie, traci właściwy sobie charakter i sens. Powoduje równocześnie, że czynność pracodawcy staje się czynnością niezgodną z prawem. Termin miesięczny zaczyna swój bieg od dnia, w którym osoba uprawniona do rozwiązania umowy o pracę uzyskała wiadomość o takim postępowaniu pracownika, które uzasadniało zastosowanie wobec niego sankcji (por. wyrok z dnia 28 października 1976 r., I PRN 74/76, OSNCP 1977 nr 5-6, poz. 100). Pogląd ten Sąd Najwyższy podtrzymał również w orzeczeniach z ostatnich lat (por. wyrok z dnia 28 kwietnia 1997 r., I PKN 111/97, OSNAPiUS 1998 nr 4, poz. 122). Uzyskanie przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika następuje w

momencie, w którym o zachowaniu pracownika dowiaduje się osoba lub organ zarządzający jednostką organizacyjną pracodawcy albo inna wyznaczona do tego osoba, uprawniona do rozwiązania umowy o pracę - art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p.

W przedmiotowej sprawie powód był osobą reprezentującą pracodawcę, zatem wiedza powoda o opisywanych zachowaniach nie skutkowałą rozpoczęciem biegu opisywanego terminu. Uprawnienie do złożenia tej treści oświadczenia względem powoda posiadała jedynie Rada Nadzorcza spółki a jej członkowie nie byli informowani o bezprawnej praktyce powoda. Zdaniem sądu termin do rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52§1 pkt. 1 k.p. winien być liczony od momentu, w którym wiedzę o zachowaniu powoda, kwalifikowanym następnie jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, powzięła kolejna prezes zarządu spółki E. M..

Sąd ustalił, że na początku września 2011 roku sporządzone zostało przez pracownika spółki zbiorcze zestawienie udzielonych powodowi i rozliczonych przez niego w latach 2007 -11 zaliczek pieniężnych wraz z konkretnymi wnioskami zaliczkowymi. Przekazane zostało ono następnie prezesowi zarządu spółki. Zatem złożenie powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 22 września 2011 roku nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 52§2 k.p. Sąd uznał, że jedynym ustalonym w postępowaniu źródłem wiedzy obecnego prezesa zarządu spółki o tym uchybieniu była informacja sporządzona przez W. W. (1).

Sąd I instancji odmiennie ocenił kwestię zachowania terminu w zakresie dwóch pozostałych przyczyn rozwiązania z powodem umowy o pracę. Dowodząc dochowania terminu określonego w art. 52§2 k.p. strona pozwana podnosiła, że pełną dokumentację dotyczącą inwestycji przy ulicy (...) we W.skompletowała w dniu 26 sierpnia 2011 roku i po jej analizie złożyła zawiadomienie do prokuratury. Pozwany nie wyjaśniał przy tym, jaką konkretnie dokumentację miał na myśli. W świetle zarzutów postawionych powodowi zasadnym wydaje się wniosek, że najistotniejszym źródłem wiedzy pozwanego musiała być zawarta z wykonawcą umowa oraz specyfikacja istotnych warunków zamówienia wraz z załącznikiem w postaci wzoru umowy zaakceptowanego przez wykonawcę oraz protokół konieczności. Opisywane dokumenty należy uznać za wystarczające do sformułowania wniosku, że powód zawarł umowę o treści odbiegającej w kilku elementach od specyfikacji, jak również nie przeprowadził postępowania przetargowego dotyczącego robót dodatkowych.

Analiza korespondencji prowadzonej między pozwanym a (...) sp. z o.o. w L. dotyczącej procedury odbioru wykonanych prac oraz płatności za wykonane prace dodatkowe wskazuje na dość szeroką wiedzę posiadaną przez nowego prezesa zarządu dotyczącą spornej inwestycji, której źródłem, co należy podkreślić, była związana z nią dokumentacja. Pozwany w piśmie z dnia 12 sierpnia 2011 roku wzywając wykonawcę do przekazania dokumentacji istotnej dla procedury odbioru wyraźnie powołał się na prace dodatkowe, które wykaczały poza zakres umowy podstawowej. Oznacza to, że już w tej dacie pracodawca posiadał pełną wiedzę dotyczącą treści umowy zawartej z wykonawcą, jak i zrealizowanych przez niego prac dodatkowych nie znajdujących odzwierciedlenia w jej treści. Trudno zresztą zasadnie zakładać, że pozwany prowadził korespondencję z wykonawcą bez uprzedniej analizy podstawowej dokumentacji, za jaką uznać trzeba specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz zawartą z wykonawcą umowę. Także z pism z dnia 22 sierpnia i 30 sierpnia 2011 roku wynika pełna wiedza pozwanego, że prace dodatkowe nie zostały ujęte w umowie zawartej z wykonawcą. Dokumentacja posiadana i znana nowemu prezesowi zarządu pozwanej spółki już przed dniem 22 sierpnia 2011 roku była w pełni wystarczająca do sformułowania względem powoda dwóch zarzutów dotyczących naruszenia przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych. Zadaniem pozwanej w tym procesie było zaprezentowanie czytelnych i przekonujących okoliczności faktycznych wskazujących między innymi na fakt, że wiedzę o zarzucanych powodowi uchybieniach powziął pracodawca najpóźniej miesiąc przed złożeniem oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Zgromadzone i omówione dowody wskazują, że miało to miejsce wcześniej, a działanie pozwanej było spóźnione, nawet jeżeli stawiane powodowi zarzuty miały swoje merytoryczne podstawy. Argumentacja w tym zakresie z uwagi na przekroczenie terminu z art. 52§2 k.p. jest jednak zbędna dla rozstrzygnięcia.

O kosztach postępowania sąd orzekł stosownie do treści art. 98 k.p.c. w zw. z §11 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 rok, Nr 163, poz. 1349).

Apelację od powyższego wyrok wniósł powód zaskarżając powyższy wyrok w całości i zarzucając mu:

1. niezgodność wydanego orzeczenia z istniejącym w przedmiotowej sprawie stanem faktycznym dotyczącym przekroczenia przez Pracodawcę miesięcznego terminu wymaganego przez art. 52 §2 KP w zakresie zarzutu pobierania zaliczek niezgodnie z przeznaczeniem, w związku z ujawnieniem się nowych dowodów wskazujących na okoliczność, że o fakcie pobierania zaliczek Pracodawca wiedział już w dniach 3 lub 4 sierpnia 2011 r.
2. uznanie iż pobieranie i rozliczanie zaliczek w sposób dokonywany przez powoda stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w sytuacji gdy ten sposób rozliczeń był dopuszczalny zgodnie z uchwałą Zarządu (...) z dnia 28.12.2004 r. załącznik 4 kolumna 9;
3. przyjęcie za skuteczne wręczenia wypowiedzenia w okresie absencji chorobowej w związku z przyjęciem, że powód świadczył pracę;

Zarzucając powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i o uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto powód wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. G. na okoliczność wykazania, iż praktyka pobierania i rozliczenia zaliczek przez powoda, która stała się podstawą rozwiązania umowy o pracę była znana pracodawcy już 3 lub 4 sierpnia 2011 r., a tym samym na okoliczność wykazania, iż pozwany uchybił terminowi określonemu w art. 52 § 2 k. p., oraz B. N. na okoliczność wykazania, iż już w dniu 26.07. 2011 r. B. N. składała Prezes zarządu E. M. wyjaśnienia dotyczące pobierania i rozliczenia zaliczek przez powoda, a już po dwóch lub trzech dniach zgromadzono kompletną dokumentację obrazującą pobieranie i rozliczanie zaliczek przez powoda a tym samym na okoliczność wykazania, iż pozwany uchybił terminowi określonemu w art. 52 §2 k. p.;

W apelacji podkreślono, że po zapoznaniu się z treścią uzasadnienia Sądu I instancji co do zasady podziela rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku. Jedyną bowiem podstawą oddalenia powództwa było uznanie przez Sąd za zasadnego zarzutu opisanego w punkcie pierwszym wypowiedzenia, a więc kwestii rozliczania pobieranych przez powoda zaliczek.

Jednocześnie Sąd uwzględnił zarzuty powoda dotyczące podstaw wypowiedzenia umowy związanych z prowadzeniem inwestycji (...) przy ul. (...) we W.. Te zaś, jak wynikało z informacji prasowych oraz faktu zgłoszenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przeciwko powodowi przez nową Prezes (...) były kluczowymi zarzutami sformułowanymi przeciwko powodowi. Co do tych zarzutów i postępowanie prokuratorskie i postępowanie przed Sądem Pracy nie potwierdziło jakiegokolwiek naruszenia prawa lub niegospodarności ze strony powoda.

Na podstawie dowodów, którymi dysponował i które знаła strona powodowa, Sąd Pracy uznał, że informacje o sposobie rozliczania zaliczek Prezes zarządu pozwanego otrzymała w końcu września 2011 r. i tym samym zachowała termin rozwiązania umowy o pracę określony w art. 52 k.p.

Tymczasem już po wydaniu wyroku i uzyskaniu o nim wiedzy przez byłych i obecnych pracowników pozwanego, z powodem skontaktował się M. G., który poinformował Powoda, że praktyka rozliczania i pobierania zaliczek była znana Prezes zarządu już w dniach 3 lub 4 sierpnia. W tych to dniach Prezes zarządu wg relacji świadka poinformowała go o tym iż zna sposób rozliczania zaliczek przez poprzedniego Prezesa. Jeżeli więc Prezes Zarządu znała te okoliczności na początku sierpnia, tak jak i dużo wcześniej znała okoliczności związane z inwestycją na ul. (...) dlatego też i w przypadku zarzutu pobierania zaliczek doszło do przekroczenia terminu określonego w art. 52 § 2 KP.

Te okoliczności może potwierdzić także drugi zawnioskowanych świadków . mianowicie G. N. — księgowa (...). Osoba ta w dniu 27 lipca 2011 r. została wezwana do Prezes zarządu i zobowiązania do przygotowania zestawienia i dokumentacji dotyczącej zaliczek. Powód nie miał możliwości powołania zawnioskowanych w apelacji świadków przed Sądem i instancji. Powód powoła się ponadto na stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 11.02.2011

r., sygn. akt II UK 273110, LEX nr 817530, zgodnie z którym - jeżeli sąd drugiej instancji uzna, że powołany przez stronę dowód jest istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, to pomimo niewykazania przez stronę, która powołała dowód, że nie mogła powołać go w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji albo że potrzeba powołania się na ten dowód wynika później, przeprowadzenie tego dowodu nie stanowi naruszenia art. 38 k.p.c. Powód zakwestionował także, iż przyjęty przez powoda jako Prezesa Zarządu sposób rozliczania zaliczek był niezgodny z obowiązującymi zasadami. Zasady te wynikały z uchwały nr 19 Zarządu (...)— u z dnia 28.12.2004 r. Jest tam wskazanie, że zaliczki mogły być rozliczane na koniec roku, a o wyjątkowym charakterze „decydował nie kto inny tylko pracodawca, w tym przypadku Prezes zarządu. Strona powodowa kwestionuje także przyjęcie iż wypowiedzenie zostało wręczone zgodnie z art. 41 KP.

Apelacja wywiedziona przez A. W. okazała się bezzasadna co skutkowało jej oddaleniem.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Podkreślenia również wymaga, że Sąd Rejonowy w sposób bardzo obszerny i skrupulatny na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego odtworzył stan faktyczny sprawy, nadto bardzo wszechstronnie zbadał wskazane przez pozwanego przyczyny wypowiedzenia i w oparciu o przepisy prawa oraz zasady doświadczenia życiowego dokonał właściwej ich oceny. Wnioski wysnute przez Sąd meriti zostały logicznie uzasadnione i odpowiadają zasadom doświadczenia życiowego ( wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2000r., IV KKN 1383/00). Ustalenia te Sąd Okręgowy w pełni podziela i czyni własnymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 czerwca 2005r., IIICK 622/04, LEX nr 180853; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005r., IV CK 523/04, LEX nr 177281).

Sąd Okręgowy dokonał uzupełnienia materiału dowodowego albowiem powód w swojej apelacji wnioskował o przesłuchanie kolejnych świadków na okoliczność wiedzy pozwanego o sposobie pobierania i rozliczania zaliczek przez powoda i uwiarygodnił, że dowodów tych nie mógł wnioskować przed sądem I instancji, jednak ustalenia te nie doprowadziły do zmiany ustaleń stanu faktycznego dokonanych przez sąd I instancji.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. G.. Jego relacja z rzekomego spotkania z Prezesem pozwanej spółki (...)odbytego kilka dni po jej powołaniu i udzielonych przez nią informacji na temat zaliczek pobieranych przez powoda nie znalazła żadnego potwierdzenia ani w zeznaniach pozwanej ani w innych dowodach zgromadzonych w sprawie. Natomiast zeznania świadka B. N.w pełni potwierdziły ustalenia dokonane przez Sąd i instancji. Faktycznie Prezes (...)wkrótce po objęciu stanowiska poprosiła świadka o złożenie wyjaśnień, ale dotyczyły one ostatniej zaliczki pobranej przez powoda, którą zwrócił po odwołaniu go z funkcji prezesa. Świadek potwierdziła ponadto, że polecenia sporządzenia zestawienia ilości, celów i sposobu rozliczenia zaliczek przez powoda za okres od 2007 do 2001 roku otrzymała pani W.i że w celu sporządzenia tego zestawienia większość dokumentów źródłowych musiała zostać dostarczona z archiwum. Zeznania świadka B. N.w żaden sposób nie podważyły ustaleń sądu I instancji, że świadek W.zestawienie to dostarczyła (...) na początku września 2011 roku. Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że zawarty w apelacji powoda zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 52 § 2 k.p. jest całkowicie chybiony. Pozwany rozwiązując umowę o pracę z powodem bez wypowiedzenia z powodu nieprawidłowości w pobieraniu i rozliczaniu zaliczek nie przekroczył bowiem jednomiesięcznego terminu określonego w powyższym przepisie. Sąd Okręgowy w całości podzielił rozważania sądu I instancji co do merytorycznej zasadności postawionego powodowi zarzutu. Podkreślenia wymaga, że kierowany przez powoda MZoz to spółka, w której całość udziałów posiada Gmina M.W.. Nie jest to więc prywatna firma, w której właściciela można w sposób mniej lub bardziej dowolny gospodarować mieniem firmy. Powodowi powierzono do kierowania i zarządzania spółkę miejską i powód zobowiązany był do dołożenia należytej staranności m.in. w chronieniu mienia tej spółki. Tymczasem dopuszczał się czasowego uszczuplenia tego mienia dla siebie tylko wiadomych celów a w celu ukrycia tego faktu rozliczał się z pobranych pieniędzy na koniec roku obrachunkowego, wbrew ustalonym przez siebie zasadom. takie zachowanie z pewnością wyczerpuje dyspozycję art. 52 § 1 k.p. W ocenie Sądu II Instancji analiza materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy oraz dokonana na jego bazie ocena zasadności powództwa prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy przeprowadził kompletne i wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz rozpoznał istotę sprawy czym w żaden sposób nie naruszył art. 217 k.p.c., 227 k.p.c. i 233 k.p.c. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233§1 kpc) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego

myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak: wyrok SN z 10 czerwca 1999r. II UKN 685/98 OSNP 2000/17/655 ). Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (tak: wyrok SN z 27 września 2002r. IV CKN 13 16/00 LEX nr 80273).

Jak słusznie podniósł sąd I instancji wystarczy by jedna z przyczyn podanych jako podstawa rozwiązania umowy o pracę była w pełni zasadna i taka przyczyna w przedmiotowym postępowaniu została wykazana. Z tego względu Sąd Okręgowy dzieląc w pełni wszystkie ustalenia sądu I instancji co do pozostałych zarzutów stanowiących podstawę rozwiązania umowy bez wypowiedzenia oraz przekroczenia terminu wynikającego z art. 52 § 2 k.p. a także co do bezzasadności zarzutów powoda co do zgodności z prawem decyzji o wypowiedzeniu umowy o pracę, uznał za zbędne ich szczegółowe omawianie.

Reasumując przeprowadzony wywód Sąd Okręgowy uznał wywiedzioną apelację za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. dokonał jej oddalenia.

O kosztach zastępstwa procesowego za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o zasadę kosztów celowych i odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 kpc in fine, a także na podstawie rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 490 t.jedn.) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję. Rozstrzygając w omawianym zakresie uwzględniono niezbędny nakład pracy pełnomocnika, czynności podjęte przez niego w sprawie, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.